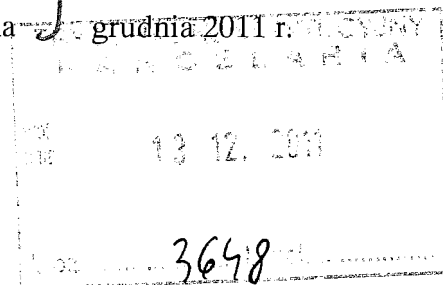




MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 9 grudnia 2011 r.

DL-P-IV-4604-2/11 /¹⁴
dot. sygn. akt K 18/09



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z dyspozycją z dnia 16 listopada 2011 r. przewodniczącego składu orzekającego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie z wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie zbadania zgodności art. 55 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 60 pkt 4 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157, z późn. zm.) z art. 179 w związku z art. 8 ust. 2 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiam następującą opinię.

W dniu 23 stycznia 2009 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, która zmieniała szereg ustaw, w tym ustawę z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Art. 60 pkt 4 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury nadał nowe brzmienie art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten brzmi następująco:

„Art. 55 § 1. Sędziów sądów powszechnych do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim powołuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w terminie miesiąca od dnia przesłania tego wniosku.”.

W poprzednim brzmieniu przepis ten nie zawierał terminu powoływania sędziów przez Prezydenta.

We wniosku, zarzucając niekonstytucyjność art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, kwestionuje się przyjęty tryb powoływania sędziów w ciągu miesiąca od przedstawienia wniosku przez Krajową Radę Sądownictwa. Według wniosku przepis ten

jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ *a priori* zakłada istnienie obowiązku uwzględniania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wniosków Krajowej Rady Sądownictwa, a następnie – na podstawie założenia nie znajdującego podstaw w przepisach ustawy zasadniczej – określa miesięczny termin, w jakim Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powinien dokonywać nominacji sędziowskich.

We wniosku zaprezentowano pogląd, że taka regulacja pozostaje w sprzeczności z wolą ustrojodawcy, który w sposób świadomy pozostawił poza zakresem przedmiotowym normy konstytucyjnej dotyczącej powoływania sędziów kwestię terminu, w jakim ma to nastąpić. Wiąże się to ściśle z zasadniczym zagadnieniem, jakim jest autonomia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie decyzji o powołaniu albo niepowołaniu na stanowisko sędziowskie osoby wskazanej we wniosku Krajowej Rady Sądownictwa.

We wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych została też postawiona teza, iż art. 179 Konstytucji jest kompletną normą kreacyjną i dlatego nie ustanawia terminu, w jakim Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powinien korzystać z przyznanego mu uprawnienia. Jeśli więc ustrojodawca pomija jakąś procedurę w całości, oznacza to, że nie przewiduje przypadków, w których miałyby ona zostać zastosowana.

W uzasadnieniu wniosku przytoczono fragment opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 16 października 2008 r. Biuro Analiz Sejmowych wskazało, iż przyjęte nowe brzmienie art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych należy uznać za niezgodne z Konstytucją. Dotychczasowe brzmienie wskazanego przepisu odpowiada natomiast treściowo artykułowi 179 Konstytucji, zgodnie z którym sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. W opinii wskazano, że przytoczona wyżej norma konstytucyjna z oczywistych względów nie określa wyczerpująco całego trybu powoływania sędziów, ale wyznacza w tym względzie pewne nieprzekraczalne ramy dla ustawodawcy. W sferze proceduralnej przepis art. 179 Konstytucji wyznacza tylko organy, które biorą udział w procedurze nominowania sędziów, a brak umieszczenia w nim rozstrzygnięcia co do terminu, w jakim Prezydent ma podejmować decyzję dotyczącą powołania sędziego należy rozumieć jako nakaz działania bez nieuzasadnionej zwłoki.

We wniosku zakwestionowano nie tylko zgodność przepisu art. 55 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 179 Konstytucji, ale przedstawiono również zarzut niestaranności legislacyjnej ustawodawcy, polegającej na niedostatecznej określoności tekstu prawnego w zakresie trybu powoływania sędziów przewidzianego w art. 55 wskazanej ustawy. Przepis ten nie określa bowiem jednoznacznie, czy bieg „terminu” dla skorzystania

(lub nieskorzystania) przez Prezydenta z prerogatywy do powołania sędziego, rozpoczyna się z dniem wysłania stosownego wniosku do Prezydenta przez Krajową Radę Sądownictwa, czy też z dniem jego doręczenia Prezydentowi.

Odnosząc się do zarzutu niekonstytucyjności art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, znowelizowanego ustawą o z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, należy stwierdzić, że szczegółowe argumenty mające dowodzić niekonstytucyjności tego przepisu muszą podlegać polemice.

Nie podlega dyskusji, iż Konstytucja jest aktem normatywnym o najwyższej mocy prawnej w państwie. Zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 Konstytucji jest ona najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Nadrzędna pozycja Konstytucji w systemie źródeł prawa oznacza przede wszystkim zakaz wydawania aktów prawnych sprzecznych z Konstytucją, jak również nakaz wydawania aktów prawnych rozwijających postanowienia Konstytucji. „Ponieważ Konstytucja zawiera jedynie normy o podstawowym charakterze i wymagają one uzupełnienia oraz konkretyzacji w normach niższego rzędu, przede wszystkim ustawowych, to dla organów prawotwórczych wynika z tego obowiązek wydawania aktów prawnych rozwijających postanowienia Konstytucji. Powinny to czynić nie tylko wtedy, gdy Konstytucja formułuje taki nakaz wyraźnie, ale zawsze kiedy okazuje się to konieczne dla realizacji jej norm. Bez tego często norma konstytucyjna będzie jedynie martwym zapisem, pozbawionym praktycznego znaczenia, co oczywiście negatywnie wpływałoby na jej pozycję w systemie prawa” (B. Banaszak, „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 60).

Zauważyć należy, iż w Konstytucji występują dwa rodzaje norm: normy proceduralne i normy materialne.

Normy proceduralne regulują sposób i formę postępowania podmiotów wymienionych w Konstytucji i wskazują elementy konieczne, aby uznać to postępowanie za wywołujące skutki prawne. Normy materialne determinują cele i treść działania tych podmiotów, regulują program działalności państwa, zasady jego ustroju oraz stosunki między państwem, a obywatelem.

Wśród norm proceduralnych nauka prawa wymienia normy proceduralne *sensu stricto*, normy kreacyjne i normy rewizyjne.

Ze swej istoty proceduralna norma kreacyjna przyznaje kompetencje bezpośredniego powoływania i odwoływania innych organów konstytucyjnych państwa oraz osób wchodzących w skład tych organów. Prezydent, zgodnie z Konstytucją, uczestniczy, obok Krajowej Rady Sądownictwa, w powoływaniu m. in. sędziów. Przyznanie tej kompetencji

Prezydentowi w art. 179 Konstytucji jest typową normą kreacyjną, która z natury swej nie jest kompletna, gdyż nie wyczerpuje wszystkich znamion proceduralnej normy *sensu stricto*, dlatego nie określa np. terminu, w którym Prezydent realizuje swoją kompetencję.

Pomijając w tym miejscu różnorakie trudności interpretacyjne tego przepisu Konstytucji, można stwierdzić z całą pewnością, że przepis ten nie reguluje procedury powoływania sędziów w sposób wyczerpujący. Z kolei art. 176 ust. 2 Konstytucji, przekazujący ustawodawcy zwykłemu określenie ustroju sądów, a w pojęciu tym niewątpliwie mieści się tryb powoływania sędziów, pozwala na dookreślenie procedury powoływania sędziów, nie ujmując nic prerogatywie Prezydenta, jako wyłącznej kompetencji powoływania sędziów.

Należy wyraźnie podkreślić, iż przepis art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zmienia normy konstytucyjnej wyrażonej w art. 179 w zakresie prerogatywy Prezydenta. Ustawa zwykła stanowi, że sędziów sądów powszechnych (...) powołuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (...), a Konstytucja, że sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej (...). Oba przepisy są w tej materii identyczne.

W myśl art. 179 Konstytucji RP sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Przepis ten zawiera normę o charakterze podstawowym, wymagającą uzupełnienia i konkretyzacji w ustawodawstwie zwykłym, co w zakresie powoływania sędziów sądów powszechnych nastąpiło przede wszystkim w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Nr 126, poz. 714).

Określenie w art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych terminu powoływania sędziów jest skonkretyzowaniem przez ustawodawcę zwykłego konstytucyjnej proceduralnej normy kreacyjnej i ma niebagatelny wpływ na prawidłowość funkcjonowania i dobro wymiaru sprawiedliwości.

Powołany przepis nie zmienia w sposób niedopuszczalny treści normy konstytucyjnej, lecz ją konkretyzuje przez wprowadzenie terminu dla Prezydenta na podjęcie decyzji w przedmiocie powołania na urząd sędziego sądu powszechnego. Tym samym przepis ten, w zakresie, w jakim określa termin powoływania sędziów przez Prezydenta, ma charakter proceduralny i w żaden sposób nie ingeruje w materialnoprawną kompetencję Prezydenta określoną w art. 179 Konstytucji. Okoliczność, że Konstytucja w niektórych przepisach statuuje terminy na dokonanie określonej czynności przez Prezydenta (głównie w zakresie jego udziału w procesie legislacyjnym), nie przesądza, że w tych miejscach, w których tego

nie czyni (m. in. art. 214 ust. 1 i art. 227 ust. 5 Konstytucji), ustawodawca zwykły nie ma możliwości regulowania danej materii.

Odnosząc się do kwestii bezpośredniego stosowania na podstawie art. 8 ust. 2 Konstytucji normy wynikającej z art. 179 Konstytucji trzeba wyróżnić bezpośrednie stosowanie Konstytucji *sensu stricto* (czyli samoistne stosowanie Konstytucji) oraz tzw. współstosowanie Konstytucji.

O bezpośrednim stosowaniu Konstytucji *sensu stricto* można mówić wówczas, gdy dany podmiot stosujący prawo opiera swoje rozstrzygnięcie wprost na postanowieniach Konstytucji, innymi słowy postanowienia te stanowią podstawę prawną rozstrzygnięcia. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i wśród doktryny przeważa pogląd, że samoistne stosowanie Konstytucji jest dopuszczalne jedynie w przypadku braku regulacji ustawowej dotyczącej danej kwestii (wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99, OTK 2001, Nr 1, poz. 5 oraz Z. Czeszejko – Sochacki, „Sądownictwo konstytucyjne. Tradycja a współczesność, [w:] Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego 14 marca 2001 roku, Studia i Materiały, t. XII, Warszawa 2001, s. 59).

O współstosowaniu Konstytucji można mówić w sytuacji współwystępowania regulacji szczebla konstytucyjnego i ustawowego dotyczących danej materii. Zgodnie z poglądem Trybunału Konstytucyjnego w takich przypadkach „normy i zasady konstytucyjne mogą w szczególności wyznaczać sposób rozumienia przepisów ustawowych, ich zakres stosowania, a także ich zakres obowiązywania” (post. z dnia 22 marca 2000 r., sygn. akt P 12/98 (OTK 2000, Nr 2, poz. 67).

Wobec powyższego, wbrew stanowisku zawartemu we wniosku, norma wynikająca z art. 179 Konstytucji nie może być stosowana samoistnie, a jedynie współstosowana z regulacjami ustawowymi, w tym z normą art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W zakresie zarzutu niezgodności przepisu art. 55 § 1 wskazanej ustawy z zasadą dostatecznej określoności norm prawnych wynikającą z art. 2 Konstytucji trzeba zauważyć, że zasada ta stanowi „nakaz stanowienia norm jasnych, zrozumiałych dla adresatów, pozwalających ustalić jednoznacznie ich treść, niebudzących wątpliwości interpretacyjnych i niepowodujących przez to rozbieżności w procesie ich stosowania” (B. Banaszak, „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 27).

Zgodnie z poglądami doktryny „dopiero przepis powszechnie uważany za niejasny, wywołujący spory w doktrynie prawa oraz rodzący problemy w jego stosowaniu narusza

zasadę określoności przepisów prawa i powinien zostać uznany za niekonstytucyjny (T. Zalasinski, „Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 203). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego „pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające” (wyroku z dnia 3 grudnia 2002 r., sygn. akt P 13/02 (OTK-A 2002/7/90)).

Dokonując interpretacji wskazanego w art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych miesięcznego terminu dla Prezydenta na rozpatrzenie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa o powołanie na urząd sędziego, liczonego od dnia przesłania tego wniosku, w kontekście zgodności z zasadą dostatecznej określoności normy prawnej, powinno uwzględniać się doniosłość aktu powołania na urząd sędziego oraz role przypisane w tym zakresie przez Konstytucję Krajowej Radzie Sądownictwa oraz Prezydentowi. Biorąc pod uwagę szczególną pozycję Prezydenta w procedurze powoływania na urząd sędziego pojęcie „przesłanie” należy interpretować nie jako „wysłanie”, lecz „otrzymanie”, bądź też „doręczenie”. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że skoro ustawa daje Prezydentowi miesięczny termin na podjęcie decyzji w przedmiocie powołania na urząd sędziego, to jednocześnie termin ten nie powinien być uzależniony od okresu, jaki może upłynąć między wysłaniem wniosku przez Krajową Radę Sądownictwa, a momentem jego otrzymania przez Prezydenta. Taka interpretacja art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych mogłaby w skrajnych przypadkach prowadzić do znacznego skrócenia terminu na podjęcie decyzji przez Prezydenta, a nawet do przypadków, w których wnioski docierałyby już po upływie przedmiotowego terminu. W związku z tym określony w art. 55 § 1 wskazanej ustawy miesięczny termin dla Prezydenta na rozpatrzenie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa o powołanie na urząd sędziego, liczony od dnia przesłania tego wniosku, wydaje się spełniać przesłankę dostatecznej określoności normy prawnej.

Konstytucja nie nakłada na Prezydenta obowiązku uzasadnienia zarówno uwzględnienia wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, jak i odmowy jego uwzględnienia.

Powoływanie sędziów jest osobistym uprawnieniem (prerogatywą) Prezydenta, bowiem dla ważności tego aktu nie jest wymagana kontrasygnata premiera (art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji). Ujęcie uprawnienia prezydenta w formę prerogatywy akcentuje, że nie ma on prawnego obowiązku uwzględnienia wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, nie można więc jego pozycji sprowadzać tylko do roli „notariusza” potwierdzającego decyzje

podejmowane gdzie indziej. Skoro art. 179 określa wystąpienie Krajowej Rady Sądownictwa mianem „wniosku”, to wskazuje jego niewiążący materialnie charakter, nawet jeżeli złożenie wniosku jest koniecznym elementem całej procedury.

Na tym stanowisku stanął Trybunał Konstytucyjny stwierdzając: „Nie bez znaczenia dla sposobu funkcjonowania Prezydenta w tym zakresie pozostaje okoliczność, że w świetle art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji kompetencja Prezydenta określona w art. 179 Konstytucji traktowana jest jako uprawnienie osobiste (prerogatywa) Prezydenta (a zarazem: sfera jego wyłącznej gestii i odpowiedzialności) oraz że Prezydent jest <<najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej>> (art. 126 ust. 1 Konstytucji). Wspomniana tu rola ustrojowa Prezydenta, określona w art. 126 ust. 1 Konstytucji, ma istotne znaczenie dla oceny charakteru prawnego i rangi czynności powoływania na urząd sędziego. Nadto okolicznością istotną pozostaje brak określenia cech aktu urzędowego powołania na stanowisko sędziowskie w ustawach regulujących ustrój sądów i status sędziów objętych zakresem aktów powołania przez Prezydenta. Konstytucyjna forma <<postanowienia Prezydenta>>, ogłaszanego w <<Monitorze Polskim>>, sprawia, że zewnętrzna postać aktu urzędowego Prezydenta nie obejmuje uzasadnienia podjętej decyzji personalnej” (post. TK z dnia 3 czerwca 2008 r., Kpt 1/08, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 97).

Warto podkreślić, że przypadki odmowy uwzględniania przez Prezydenta wniosku Krajowej Rady Sądownictwa są sporadyczne. Należy też dodać, że odmawiając uwzględnienia wniosku Krajowej Radzie Sądownictwa, Prezydent nie może w to miejsce powołać osoby nieobjętej jej wnioskiem.

Odmowa powołania sędziów nie może być uznana za niezgodną z zasadą podziału władz (art. 10 ust. 1 Konstytucji). Z istoty tej zasady we wszystkich państwach demokratycznych wynika właśnie to, by organ nominacyjny nienależący do władzy sądowniczej nie był związany decyzjami personalnymi organów tej władzy. Elementem zasady równowagi władz jest to, aby sama władza sądownicza nie decydowała o swoim składzie. Gdyby zaś przyjąć, że jedyną możliwą przesłanką odmowy na powołanie na stanowisko sędziego jest negatywna merytoryczna ocena kandydata przez Prezydenta, a to z kolei stanowiłoby już naruszenie kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa, wówczas kompetencje Prezydenta zostałyby zredukowane do wykonywania uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. W ten sposób Krajowa Rada Sądownictwa – uznana za pozajudycyjny organ władzy sądowniczej, decydowałaby *de facto* o powoływaniu sędziów.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że zmiana brzmienia przepisu art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest wynikiem realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. (sygn. akt SK 7/06, OTK ZU 108/9/A/2007)

w sprawie asesorów, w którym Trybunał Konstytucyjny uznał art. 135 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny odroczył wówczas termin derogacji o najdłuższy dopuszczalny okres, tj. o 18 miesięcy, który to termin upłynął 6 maja 2009 r. Wyznaczając termin odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunał Konstytucyjny kierował się strukturą kadr wymiaru sprawiedliwości i zakresem czynności sędziowskich powierzanych asesorom. Trybunał uznał, że raptowne odsunięcie od orzekania tej grupy funkcjonariuszy doprowadziłoby do paraliżu wymiaru sprawiedliwości, co byłoby samo w sobie skutkiem godzącym w pryncypia konstytucyjne. Wskazany wyrok zasygnalizował jednocześnie konieczność rozważenia podjęcia inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie unormowania systemu powoływania osób sprawujących władzę sędziowską tak, aby zapewnić pełną realizację konstytucyjnych standardów prawa do sądu. Trybunał zalecał, aby odpowiednie organy władzy publicznej możliwie szybko przygotowały i wprowadziły rozwiązania, które zmienią dotychczasowy model kształcenia i powoływania osób sprawujących wymiar sprawiedliwości, zapewniając pełną zgodność rozwiązań ustawowych z Konstytucją.

Wynikiem realizacji wyroku Trybunału było uchwalenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, która wprowadziła nowy jednolity model szkolenia kadr sądów i prokuratur. W miejsce Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury utworzono Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Do jej zadań należy głównie prowadzenie aplikacji ogólnej, której celem jest przygotowanie osób poddanych szkoleniu do zajmowania stanowisk: referendarza sądowego, asystenta sędziego i asystenta prokuratora oraz aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej, nakierowanej na szkolenie przyszłych sędziów i prokuratorów oraz asesorów prokuratorskich. Ustawa o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury przewiduje nowe zasady dostępu do stanowisk sędziowskich oraz inny niż asesura model weryfikacji umiejętności praktycznych i predyspozycji osób kandydujących na stanowiska sędziowskie, polegający na zastąpieniu asesury okresem stażu na stanowisku sędziego i referendarza sądowego oraz szerszych niż dotychczas możliwościach ubiegania się o stanowiskach sędziowskie przez osoby legitymujące się praktyką w innych zawodach prawniczych.


W poprzednim stanie prawnym przepis art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie określał, w jakim terminie powinno nastąpić powołanie sędziego. Utrzymanie takiej regulacji stałoby w sprzeczności z przepisami ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Przykładowo, przepis art. 44 ust. 1 pkt 2 wskazanej ustawy

stanowi, iż aplikant, który pobierał stypendium w okresie aplikacji sędziowskiej jest obowiązany do jego zwrotu, jeżeli:

- 1) został skreślony z listy aplikantów;
- 2) w terminie 3 lat od dnia ukończenia aplikacji nie podjął zatrudnienia na stanowisku sędziego, referendarza sądowego, asystenta sędziego lub asystenta prokuratora albo zrzekł się stanowiska sędziego;
- 3) w terminie nie dłuższym niż 3 lata od dnia ukończenia aplikacji po podjęciu zatrudnienia na stanowisku, o którym mowa w pkt 2, rozwiązał stosunek pracy albo rozwiązano z nim stosunek pracy bez wypowiedzenia z jego winy.

Tym samym nieokreślenie przez ustawodawcę w art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych terminu powołania na stanowisko sędziego w praktyce może oznaczać istotne problemy dla aplikantów, na których będzie ciążył ustawowy obowiązek zwrotu stypendium, a którzy jednocześnie z powodu braku precyzyjnie wskazanego terminu nie zostaną powołani na stanowisko sędziego. Zatem wprowadzenie projektowanej zmiany w art. 55 § 1 zapewniło spójność systemową regulacji prawnych dotyczących przygotowania do zajmowania stanowiska sędziego.

Celem nowej regulacji prawnej było, przez utworzenie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, wytyczenie nowego całościowego modelu kształcenia sędziów i prokuratorów. Wobec tak postawionego zadania zmiany w innych ustawach związanych z kwestionowaną ustawą musiały mieć głębszy charakter niż tylko *stricte* legislacyjna (techniczna) korekta niektórych przepisów związana z wprowadzeniem nowej regulacji. Zatem niedokonanie stosownej zmiany w art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, po wejściu w życie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, mogłoby powodować zarzut braku konsekwencji ustawodawcy, który z jednej strony nakłada obowiązek zwrotu stypendium w określonym terminie, a jednocześnie pozwala na pozostawanie stanu niepewności związanego z nieokreśleniem terminu na powoływanie aplikanta na stanowisko sędziego.

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Zbigniew Wrona
PODSEKRETARZ STANU